Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

GRATIS

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł
Łódź
czwartek
13 stycznia
1949 r.

Rok V
Nr 12
(1276)

CZYTELNIK

TIEN-TSIN SKAPITULOWAŁ

Generał Kuomintangu - zbrodniarz wojenny *schwytany przez wojska ludowe*

NOWY JORK, 12.1 (PAP). Powołując się na całkowicie pewne źródło rozgłośnia nowojorska doniosła o poddaniu się wojsk nacjonalistycznych w Tient-Tsinie dowództwu armii ludowej. Na krótko przed poddaniem się doszło jeszcze do ciężkiego pojedynku artyleryjskiego.

PARYŻ, 12.1 (PAP). Agencja France Presse donosi, że generał Tu-Yu-Ming, naczelny dowódca wojsk kuomintangowskich w Chinach północnych, dostał się do niewoli w kotle na południe od Suczou, zlikwidowanym przed kilkoma dniami. Gen. Tu-Yu-Ming znajduje się na liście zbrodniarzy wojennych, ogłoszonej przez władze ludowe Chin.

NOWY JORK, 12.1 (PAP). Rozgłośnia chińskich wojsk ludowych donosi, że w grudniu 1948 r. straty wojsk kuomintangowskich na wszystkich frontach wyniosły 348 tysięcy żołnierzy. Około 232 tysięcy żołnierzy i oficerów wzięto do niewoli, a 116 tysięcy było zabitych lub rannych. Wśród jeńców znajduje się 107 generałów kuomintangowskich.

BERLIN, 12.1. (PAP). Generał Kuang - Czang, szef chińskiej misji wojskowej w Berlinie, oświadczył, że zrywa z reżimem Czang-Kai-Szeka, ponieważ rząd nankiński nie reprezentuje narodu i prowadzi politykę sprzeczną z interesami Chin.

TEREN WALK W CHINACH

Zaznaczone na mapie kierunki natarć, w chwili obecnej, są już nie aktualne, gdyż zarówno Pekin jak Tien-Tsin zostały zdobyte przez wojska ludowe

Bitwa o kulturę

Premier Cyrankiewicz w swej mowie sejmowej ze szczególnym naciskiem mówił o trosce rządu o rozwój tych dziedzin.

„Państwo — powiedział premier — wydało bitwę upośledzeniu kulturalnemu mas pracujących. Państwo rozwinie coraz szerszą ofensywę kulturalną".

Ta wielka bitwa przygotowana została wszechstronnie. Wymaga tego wielkość frontu, którym jest życie zbiorowe i indywidualne mas pracujących, wygłodzonych sanacyjną i okupacyjną przeszłością pod względem kulturalnym, oraz siły przeciwnika, którym jest armia ciemnoty, zacofania, przesądów i uprzedzeń.

Walka o powszechność kultury wymaga nie tylko poważnych środków materialnych, nie tylko realnie pomyślanego planu i dobrej, należycie działającej organizacji spraw kultury, armii jej pracowników, ale i — czasu.

Mamy środki materialne i mamy plan. Coraz bardziej usprawniamy organizację i coraz liczniejsze zastępy szeregowych armii kulturalnej rzucamy do walki. Czas pracuje więc dla nas, a osiągnięte wyniki pozwala ją patrzeć w niedaleką przyszłość z pewnością zwycięstwa.

Na 1000 mieszkańców w r. 1939 w szkołach podstawowych uczyło się 128 dzieci, w r. ubiegłym uczyło się już 149 dzieci. Rok 1949 pozwoli nam objąć nauką szkolną 3,6 miliona dzieci, w tym ponad 70 proc. dzieci wiejskich, co w naszych warunkach w stosunku do lat przedwojennych stanowi poważny postęp.

W porównaniu z rokiem 1939 ilość dzieci w szkołach ogólnokształcących wzrosła w r. 1948 z 3 do 8 na 1000 mieszkańców, a w szkołach zawodowych — z 5 do 16 na 1000 mieszkańców.

W r. 1938 mieliśmy 35 milionów ludności i 48 tys. studentów, a w r. 1948 na 25 milionów ludności na wyższych uczelniach studiowało 100 tys. młodzieży.

Te cyfry ilustrują osiągnięcia na polu upowszechnienia oświaty. Dla pełni obrazu trzeba pamiętać o wielkich wynikach w dziedzinie rozpowszechnienia czytelnictwa, teatru, filmu, radiofonizacji kraju, o przeszło 100-tysięcznej armii robotników, czynnie pracujących w amatorskich zespołach świetlicowych.

Zjawiska kulturalno-społeczne, zachodzące w Polsce Ludowej są jedyne w swoim rodzaju, możliwe tylko w naszym ustroju. Nie tylko bowiem państwo podejmuje walkę o upowszechnienie kultury. Naprzeciw inicjatywie państwa wychodzą masy społeczne.

„Upośledzone przez ustrój kapitalistyczno-obszarniczy masy — podkreślił w swym exposé Premier — rozbudzone przemianami społecznymi coraz bardziej świadome władzy, która przeszła do ich rąk, masy głodne i wiedzy i kultury, podjęły bitwę o jeszcze szybsze upowszechnienie kultury, o jeszcze więcej bibliotek, o więcej świetlic, o więcej kin, o więcej teatrów, o więcej muzeów, o wielką rewolucję kulturalną". Właśnie dlatego, dzięki tej czynnej postawie mas łatwiej nam będzie wyrównać braki, do których — poza niedociągnięciami w organizacji — należy brak fachowców, instruktorów i pracowników oświatowo-kulturalnych, zbyt mała liczba nauczycieli, wreszcie zbyt szczupły zastęp twórców.

Braki te wyrównamy przede wszystkim napływem nowych sił z mas ludowych, sięgających nie tylko po dobra kulturalne, lecz także wzbogacających je swą własną pracą. Bitwę o kulturę wygramy.

St. G

„Niedokończona inspekcja" Króla Grecji

Nie chciał się „spotkać" z Markosem

BUKARESZT, 12.1. (PAP). Radio ateńskie podaje, że król grecki Paweł musiał przerwać podróż inspekcyjną po Peloponezie, wskutek rozszerzenia się działań wojennych na tym obszarze i obawą zetknięcia z wojskami demokratycznymi Markosa.

Pod lufami pancerników W. Brytanii

mają się odbywać rokowania pokojowe *Izraela z Egiptem*

NOWY JORK, 12.1 (PAP). Przedstawiciel **Izraela w ONZ Eban** przekazał na ręce przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa pismo, wyrażające poważne zaniepokojenie Izraela w związku z ostatnim stanowiskiem rządu brytyjskiego wobec tego państwa. **Rząd Izraela zwraca uwagę na ruchy floty wojennej i lotnictwa brytyjskiego w rejonie śródziemnomorskim,** jakie nastąpiły w przeddzień rozpoczęcia rokowań o zawieszeniu broni pomiędzy Egiptem a Izraelem. Wojskowe zarządzenia brytyjskie zmierzają sztucznie do zagrożenia pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa.

LONDYN, 12.1 (PAP). Rzecznik brytyjskiego Fereign Office złożył oświadczenie, w którym próbował zrzucić całkowitą odpowiedzialność za obecną sytuację w Palestynie na Radę Bezpieczeństwa. Stwierdził on, że Rada „straciła kontrolę" nad wydarzeniami w tym kraju.

Równocześnie rzecznik zapowiedział, iż rząd brytyjski zastrzega sobie pełną swobodę działania w przyszłości na Bliskim Wschodzie, jakkolwiek „nie zamierza obecnie w niczym przeszkadzać "prowadzonym na Rhodos rokowaniom pomiędzy przedstawicielami Izraela i Egiptu.

Zapowiedź zmian w brytyjskim gabinecie

LONDYN, 12.1. (PAP). W środę odbyło się posiedzenie gabinetu brytyjskiego, w czasie którego, — jak twierdzą w londyńskich kołach dziennikarskich, — omawiano m. in. sprawę projektowanych zmian w składzie rządu.

Zmiany te zapowiedziano jeszcze przed końcem roku ubiegłego. Celem ich jest naprawienie mocno nadwyrężonej głośnym procesem o nadużycia opinii rządu Partii Pracy.

Podkreśla się również, że w okresie przedwyborczym (wybory odbędą się w roku 1950) premier Attlee pragnie wzmocnić skład rządu i przewiduje się, że zapowiedziane zmiany nastąpią po ogłoszeniu wyników badań, prowadzonych w sprawie nadużyć przez specjalny trybunał.

W dalszym ciągu utrzymuje się przekonanie, że premier obrony narodowej Alexander otrzyma dymisję.

Powodem ew. ustąpienia ministra Bevina ma być zły stan jego zdrowia oraz niepowodzenia jego polityki w Palestynie.

Niech twórcy wyrażają w sztuce najgłębsze nurty przemian...

Uroczystość wręczenia państwowych nagród artystycznych

WARSZAWA, 12.1. (PAP). — Dnia 12 b.m. w sali kolumnowej Prezydium Rady Ministrów odbyła się uroczystość wręczenia państwowych nagród artystycznych za rok 1948.

W uroczystości wzięli udział przewodniczący komitetu ministrów do spraw kultury Prezes Rady Ministrów **J. Cyrankiewicz**, ministrowie **— Skrzeszewski, K. Dąbrowski,** prezes **CUP T. Dietrich, wicemin. gen. M. Spychalski i wicemin. W. Sokorski** — jako członkowie komitetu, Podsekretarz Stanu w Prezydium Rady Ministrów **J. Berman** i inni **członkowie Rządu oraz zaproszeni goście.**

Honorowe miejsca zajęli czterej laureaci państwowej nagrody artystycznej: **Lucjan Rudnicki, Xawery Dunikowski, Leon Schiller i Bolesław Woytowicz.**

Uroczystość zagaił przewodniczący komitetu do spraw kultury — **premier J. Cyrankiewicz,** który między innymi powiedział:

„Wręczenie nagród państwowych za rok 1948 oprócz zasłużonego uczczenia nagrodzonych twórców, ma jeszcze inne, dalsze, poprzez nagrodzonych na cały świat artystyczny rozciągające się znaczenie.

Wydaje mi się, że powinien to być swojego rodzaju apel do twórców we wszystkich dziedzinach sztuki.

Niech twórcy dociekają i wyrażają w sztuce najgłębsze nurty przemian, dokonywujących się w naszych czasach. Są to przemiany, które dokonywują się przez człowieka w człowieku i dla człowieka.

Twórcy sami muszą te przemiany powodować, być ich współautorami, bo taki jest przecież obowiązek twórcy wobec swojej społeczności.

Jesteśmy na początku — powiedziałbym na bardzo skromnym początku tej wielkiej drogi, którą pójdzie naród, przy której rozkwitać będzie sztuka we wszystkich formach, sztuka, która stanie się dobrem powszechnym i na pewno dobrem pierwszej potrzeby dla najszerszych mas.

Właśnie dlatego, że jesteśmy na początku tej drogi, chciałbym stwierdzić, że zainteresowanie Państwa Ludowego sztuką i jej twórcami nie jest niczym chwilowym, niczym doraźnym. Odwrotnie, dziś wyraża się ono jeszcze na pewno niedostatecznie ale zainteresowanie to i opieka będzie się systematycznie rozwijać.

Takie zapewnienie chciałbym złożyć w imieniu Komitetu Ministrów do Spraw Kultury na wstępie tej uroczystości wręczenia pierwszych nagród państwowych".

Z kolei zabrał głos członek Komitetu Ministrów do Spraw Kultury Wicemin. Kultury i Sztuki W. Sokorski, który w swoim przemówieniu scharakteryzował działalność społeczną i rodzaj twórczości czterech laureatów.

Po akcie wręczenia nagród zabrali głos laureaci, wyrażając swą radość i przyrzekając dalszą pracę dla dobra Odrodzonej Polski.

Po wieczne czasy złączone z Polską

Historyczna uchwała Sejmu w sprawie Ziem Odzyskanych

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 11 bm., po zakończeniu dyskusji nad exposé premiera, Sejm uchwalił szereg dekretów rządowych m. in. o scaleniu Ziem Odzyskanych z Macierzą.

Poseł **Dura** złożył następnie sprawozdanie Komisji Administracji i Bezpieczeństwa oraz Ziem Odzyskanych o rządowym projekcie ustawy o zespoleniu zarządu Ziem Odzyskanych z ogólną administracją państwową.

Sprawozdawca stwierdził, że projekt ten jest dokumentem zakończenia olbrzymiej pracy, jakiej dokonano po wyzwoleniu w zakresie zasiedlenia i zagospodarowania Ziem Odzyskanych. Mówca składa hołd ofiarnym wysiłkom tych wszystkich, którzy przyczynili się do rozwiązania tego historycznego zadania

Wielką pomocą było stanowisko naszego sojusznika — Zw. Radzieckiego, który z całą stanowczością stwierdził, że granica Polski na Odrze, Nysie i Bałtyku — to granica całej Słowiańszczyzny — granica pokoju. Naród polski nigdy tego nie zapomni.

Stwierdzając na zakończenie, że Ministerstwo Ziem Odzyskanych, które obecnie przestaje istnieć, spełniło dobrze swe zadanie, sprawozdawca wnosi o przyjęcie dekretu. (Oklaski).

W głosowaniu projekt ustawy o scaleniu zarządu Ziem Odzyskanych z ogólną administracją państwową został przyjęty jednomyślnie w drugim czytaniu, a następnie na propozycję wicemarszałka Barcikowskiego — również w trzecim czytaniu IZBA PRZYJĘŁA WYNIK GŁOSOWANIA HUCZNYMI OKLASKAMI.

O terminie i porządku następnego plenarnego posiedzenia Sejmu, posłowie zostaną zawiadomieni na piśmie.

Co dzień niesie?

DZIWNE MIASTO
Niby nowe, a brzydkie. Niby niezniszczone, a domy się w nim walą. A nade wszystko — niepoprawnie brudne. Dlaczego? str. 3).

POTĘŻNĄ BROŃ
ma człowiek w swym ręku. Gruźlica przestała być tak groźna jak niegdyś, gdyż ludzkość dysponuje takimi lekami, jak „Strepto" i P. A. S. O zaletach i wadach tych specyfików — na str. 3.

O PUCHAR TATR
będą walczyć państwa europejskie w Zakopanem. Udział w zawodach weźmie po raz pierwszy w Polsce — ZSRR (str. 4).

WIDZEW MA SZCZĘŚCIE
Drugą ligę podzielono na dwie grupy. Widzew łódzki znalazł się w towarzystwie drużyn, które może pokonać i tym samym zdobyć mistrzostwo (str. 4).

NIEDBALSTWO
Aż 160 firm łódzkich zapomniało o tym, że pracownikom należy dać tzw. talony tłuszczowe (str. 5).

Ile będą zarabiali „papiernicy"

Wywiad z gen. dyr. CZPP w Łodzi

prof. inż. Kutarbą

8 stycznia br. została podpisana nowa umowa zbiorowa w przemyśle papierniczym. W celu poinformowania się, jakie zmiany umowa ta wprowadza, zwróciliśmy się do generalnego dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego **prof. inż. Kazimierza Kutarby.**

— Umowa zbiorowa w przemyśle papierniczym wprowadza reorganizację w systemie płac. Zasadą nowej siatki płac jest zapewnienie pracownikom stałych zarobków, gwarantujących mu minimum egzystencji.

Nowy system płac uwzględnia tylko 7 grup uposażeniowych, zamiast dotychczasowych 17. Ułatwia to zaszeregowanie pracowników do poszczególnych grup, a jednocześnie zwiększa różnice między płacami w poszczególnych grupach. Podczas gdy dotąd płace w dwóch kolejnych grupach różniły się od 3 do 4 proc., obecnie różnią się przeciętnie o 10 proc.

— Jak przedstawiają się zarobki pracowników w przemyśle papierniczym?

— Najniższa płaca robotników **„dniówkowych"**, którzy dotychczas otrzymywali 14 zł za godzinę, obecnie wynosi 42,5 zł za godzinę. Najwyższa, wynosząca dotąd 22.40 zł za godzinę, wynosi obecnie 74,5 zł za godzinę. Trzeba wziąć jednak pod uwagę to, że do obecnych płac został wliczony ekwiwalent za kartki żywnościowe, odzieżowe itp. Realna podwyżka płac dla **„dniówkowych"** pracowników wynosi przeciętnie **28 proc.**

Godnym zaznaczenia jest fakt, iż najniższe uposażenia pracowników fizycznych i umysłowych są identyczne: robotnik fizyczny zarabiający 42,5 zł za godzinę, otrzymuje miesięcznie 8.500 zł, tyle samo wynosi najniższe uposażenie pracownika umysłowego.

Również w systemie płacy **akordowym** nowa umowa zbiorowa wprowadza pewną zmianę, korzystną dla pracownika. Dotychczas istniał tylko prosty akord. Obecnie, jeśli robotnik akordowy wykona w 100 proc. normę, **za całą pracę otrzymuje 10 proc. więcej.**

Zaznaczyć należy, iż normy, dotychczas różne w różnych zakładach, obecnie zostały **ujednolicone.** Za normę przyjęto **przeciętną pracę dobrego robotnika.** Normy te **nie są jednak zbyt wysokie.** Np. dla robotników zatrudnionych przy struganiu papierówki norma wynosi 4 m sześc. na 8 godzin, podczas gdy w niektórych fabrykach robotnicy przerabiają w tym czasie 6, a nawet 8 m sześc., a przodownicy pracy aż 10 m sześc. czyli, że wykonują 250 proc. obecnej normy.

Robotnicy pracujący na warunkach **dniówki z premiami** — premię w wysokości 5 proc, otrzymywali przy wykonaniu 105 proc. — lub 110 proc. normy. Obecnie będą otrzymywali premię 15 proc. już przy wykonaniu 100 proc. normy. Ogólna pula płac w przemyśle papierniczym od 1 stycznia br. wzrosła o 12 proc., zarobki poszczególnych pracowników wzrosły w niektórych wypadkach nawet o 50 proc.

Najniższa płaca w przemyśle papierniczym wynosi 8.500 zł miesięcznie. Najwyższa — trudno to określić — pułapu premiowania bowiem nie ma. **Zarobki są uzależnione wyłącznie od kwalifikacji i wydajności pracy danego pracownika.**

Tabela premiowania jest **jednakowa dla pracowników fizycznych i umysłowych** z tym jednak, że pracownicy produkcyjni otrzymują premie w 100 proc., zaś pracownicy instytucji nadzorujących, jak zarządów przedsiębiorstw wyodrębnionych i Centralnego Zarządu — 80 proc.

Nowa umowa zbiorowa zagwarantowała robotnikom 10 proc. dodatek za pracę **nocną** oraz dodatek za pracę w specjalnie uciążliwych warunkach w wysokości 4 zł za godzinę (niezależnie od zaszeregowania).

Wprowadzona została jeszcze jeszcze jedna bardzo istotna zmiana w systemie premiowania. Dotychczas przy premiowaniu robotników była brana pod uwagę cała produkcja (brutto), obecnie jest brana produkcja netto tzn. **po odrzuceniu braków.** Przy premiowaniu **kierownictwa** technicznego fabryk, pięciokrotna wartość braków jest potrącana od wartości bieżącej (miesięcznej) produkcji. Zmiana ta przyczyni się z pewnością do podniesienia jakości produkcji.

Nowa umowa zbiorowa w przemyśle papierniczym poza kwestią płac reguluje między innymi sprawę **urlopów.** Pracownik po roku nieprzerwanej pracy otrzymuje 8 dni urlopu. Po trzech latach — 15 dni, po 10 latach — miesiąc urlopu. Młodociani pracownicy otrzymują: po 6 miesiącach pracy urlop 7-dniowy, zaś po roku 14-dniowy, przy czym umowa gwarantuje im otrzymanie urlopu w okresie **wakacji szkolnych.** Poza tym pracownikowi przysługują urlopy okolicznościowe w określonych przypadkach jak ślub, urodziny dziecka itp. Pracownikowi przysługuje również urlop w okresie składania egzaminów, na podstawie zaświadczenia władz szkolnych. **(i.b.k.)**

Podwójna gra Anglosasów

podrywa autorytet Rady Bezpieczeństwa

Indonezyjczycy bronią swych praw sami

NOWY JORK, 12.1. (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w sprawie Indonezji, złożył oświadczenie delegat amerykański Jessup.

Stwierdził on, że — zdaniem rządu amerykańskiego — działania wojskowe holenderskich wojsk kolonialnych w Indonezji były niczym nieusprawiedliwione oraz były sprzeczne zarówno z postanowieniami rozejmu, osiągniętego w styczniu 1948 roku, jak i z uchwałami Rady Bezpieczeństwa. Jessup podkreślił, że Holendrzy pogwałcili Kartę Narodów Zjednoczonych i zlekceważyli otwarcie rozkaz Rady Bezpieczeństwa.

Delegat amerykański domagał się ewakuacji wojsk holenderskich z Indonezji oraz przeprowadzenia tam wolnych wyborów. Ewakuacja ta — zdaniem Jessupa — ma jednak nastąpić dopiero po przywróceniu ładu i bezpieczeństwa w Indonezji. W ten sposób Stany Zjednoczone, pomimo pozornego potępienia Holandii, zgadzają się na dalsze pozostawanie jej wojsk w Indonezji.

Delegat radziecki — Malik oskarżył Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone o poparcie agresji holenderskiej w Indonezji. Podkreślił on, że anglo - amerykańska większość w Radzie sprzeciwiła się swego czasu projektom radzieckim, których realizacja uniemożliwiłaby wznowienie działań wojennych w Indonezji.

PARYŻ, 12.1. (PAP). W depeszy z Batawii, agencja Frace Presse podaje doniesienia tajnego radia republikańskiego na temat żywej działalności partyzantów indonezyjskich w zachodniej i środkowej części Jawy. Policja i holenderskie wojska kolonialne poniosły poważne straty. W środkowej części Sumatry, Indonezyjczycy zajęli znów miasto **Pakanbaru** i atakowali instalacje zagłębia naftowego **Dzambi** w południowo-wschodniej Sumatrze. O żywej działalności partyzanckiej donoszą też z okolic **Dzodzakarty i Surakarty.** Komunikacja między tymi dwoma miastami uległa przerwie wobec zniszczenia ważnego mostu drogowego.

Kara śmierci

dla konfidenta gestapo

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął 24-letni Jerzy Gawlicki, oskarżony o współpracę z Niemcami. *W 1943 r. został on aresztowany przez gestapo. Kilka tygodni później* Gawlickiego zwolniono, gdyż podpisał współpracę z gestapo. Jako konfident zaskarżył dwóch Polaków Zdzisława Piotrowskiego i Czesława Daniela o pisanie listów z pogróżkami do Niemców. *Piotrowski i jego brat zostali wywiezieni do obozu. Danielak został zabity w czasie śledztwa. Gawlicki* wydał również łączniczkę AK, która została aresztowana wraz z rodziną i kilku innymi osobami.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Gawlickiego na karę śmierci.

(w)

2.000 sklepów PCH

powstanie w końcu b. r.

WROCŁAW, 12.1 (PAP). — We Wrocławiu odbywa się 2-dniowa konferencja przedstawicieli delegatur wojewódzkich PCH, pod przewodnictwem naczelnego dyrektora handlowego, L. Hilgiera.

Systematyczna rozbudowa sieci państwowych sklepów detalicznych na odcinku spożywczym rozpoczęła się w ostatnich miesiącach ub. roku. Złożyło się na to kilka istotnych przyczyn. Wyroby państwowego przemysłu spożywczego nie były dotychczas należycie spopularyzowane, gdyż kupiectwo prywatne, związane z natury rzeczy z przemysłem prywatnym, kierowało się w doborze towaru przede wszystkim rentownością obrotu.

Przy planowaniu sieci państwowych sklepów spożywczych, prowadzących artykuły pierwszej potrzeby — brane są pod uwagę przede wszystkim dzielnice robotnicze, dotychczas mocno zaniedbane przez kupiectwo prywatne.

W tych województwach, jak np. w poznańskim — gdzie kupiectwo prywatne jest na ogół elementem fachowym i zdrowym, działalność PCH na odcinku detalu ograniczać się będzie do sklepów wzorcowych.

W chwili obecnej w całym kraju istnieje już blisko 500 sklepów PCH. Wg. narodowego planu gospodarczego, Państwowa Centrala Handlowa posiadać będzie do końca bież. roku 1.600 — 2.000 sklepów.

Wyrok

na „redaktorów godzinówki"

Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok na współpracowników prasy niemieckiej w języku polskim.

Osk. Sierzputowski Antoni został skazany na 10 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich na 5 lat.

Osk. Szklarski Alfred na 8 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na lat 4.

Osk. Zienkiewicz Ludwik na 8 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na okres 4 lat.

Osk. Pągowski Tomasz na 7 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na 4 lata.

Osk. Mann Kazimierz na 6 lat więzienia i utratę praw honorowych i obywatelskich na lat 3.

Osk. Trepanowski Tadeusz na 5 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na lat 2.

Osk. Leśniewski Władysław na 4 lata więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na lat 2.

Osk. Pudłowski Czesław na 4 lata więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich na lat 2.

Osk. Wolski Jan na 3 lata więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na lat 2.

Oskarżonych Augustowskiego Kazimierza i Kwiatkowskiego Mieczysława Sąd uniewinnił.

Ofensywa wolności

W dniu 12 stycznia minęła 4 rocznica zwycięskiej ofensywy styczniowej, przeprowadzonej przez armię czerwoną, wespół z jednostkami I. Armii Wojska Polskiego.

Ofensywa ta potężnym uderzeniem złamała opór niemieckiego frontu na Wiśle i, rozwijała się w błyskawicznym tempie, w ciągu niespełna 12 dni oswobodziła całą prawie zachodnią połać Polski.

Pierwsze rozpoczęły atak przyczółki na Wiśle. Skoncentrowane uderzenie sił Armii Radzieckiej i jednostek Wojska Polskiego rozbiło opór niemieckich umocnień. Zaskoczone nagłością i siłą ofensywy dowództwo niemieckie, pragnąc powstrzymać atak wojsk radzieckich, zaczęło pośpiesznie ściągać dywizje z innych odcinków frontu.

Tu zatriumfowała strategia radziecka. Na osłabione odcinki frontu niemieckiego padły następne uderzenia. W dwa dni po rozpoczęciu natarcia przez marszałka Koniewa, rusza do ataku Pierwszy Front Białoruski, a wraz z nim I. Armia Polska pod dowództwem gen. Popławskiego. Równocześnie ruszyły wojska marszałka Rokossowskiego, a 15 stycznia przystąpiły do ofensywy wojska gen. Pietrowa.

„Potężna linia planowej obrony niemieckiej" — pękła jak zgnieciona w palcach zapałka.

15 stycznia zdobyto Kielce, 16 — Radom, 17 — wyzwolona została w zaciekłym boju męczeńska i bohaterska WARSZAWA, 18 zdobyto Częstochowę, 19 — Kraków i ŁÓDŹ. Te ostatnie miasta zajęte zostały prawie bez boju. Temu zawdzięczać możemy, że Kraków ocalił swą zabytkową architekturę, a planowany przez wojska niemieckie demontaż fabryk włókienniczych w Łodzi nie został wykonany.

22 stycznia wojska radzieckie i polskie stanęły nad brzegiem Odry.

Równocześnie toczą się boje na Pomorzu. W ciężkich zimowych walkach zdobytych zostaje pięć pasów obronnych Wału Pomorskiego. W dalszych bojach wojska radzieckie i polskie docierają do Kołobrzegu, stają nad Bałtykiem.

Rozpoczęta *12 stycznia* ofensywa *przynosi wkrótce* wyzwolenie Śląska, *złamanie* obrony niemieckiej na Odrze, otwiera drogę na Berlin.

Dziś, gdy z perspektywy czterech lat spoglądamy na ofensywę styczniową, być może zaciera się już po trosze w pamięci krwawy wysiłek żołnierzy radzieckich i polskich. Ale nie zapomnimy nigdy o realnych wynikach tej ofensywy: o tym, że przyniosła nam ona setki miast i wsi, ocalonych od wojennych zniszczeń, o tym, że dała nam niezniszczony przemysł Śląska i Łodzi, otworzyła nam drogę startu do odbudowy i dobrobytu.

Jest jeszcze druga wartość ofensywy styczniowej. W ciężkich dniach walki, we wspólnych bojach, we wspólnych biwakach krzepła przyjaźń narodu polskiego i radzieckiego.

Walczący o swój dobrobyt, o szczęśliwą przyszłość naród polski wie, że walkę tę doprowadzić może do zwycięstwa tylko w oparciu o trwałą przyjaźń z walczącym o pokój Związkiem Radzieckim.

ko.

5 (XXIX)

Kupon premiowy

„Dziennika Łódzkiego"

Imię i nazwisko: . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Adres: . . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego," Łódź Piotrkowska Nr 96 — Na kopercie zaznaczyć „Kupony książkowe")

Świetlice—Fabryki—Instytucje

mogą zaprenumerować **„DZIENNIK ŁÓDZKI"** oraz wszystkie pisma wychodzące w Polsce z odsyłaniem lub z odbiorem na miejscu za pośrednictwem Działu Prenumerat Spółdz. Wydawn. **Czytelnik" ul. Piotrkowska 53, telefon 180-74** Konto P. K. O. Nr VII—567.

Przyjmujemy wpłaty na prenumeratę PISM RADZIECKICH na rok 1949.

(wł.)

W dniu 11 stycznia 1949 r., zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, nasza najukochańsza, nieodżałowana Matka, Babcia

ś. † P.

z JABŁOŃSKICH

MICHALINA WALASOWA

przeżywszy lat 72.

Eksportacja odbędzie się w piątek, dnia 14 stycznia r. b., o godzinie 9,30 rano z domu żałoby przy ul. Starogardzkiej 16 (Łączna—Marysin).

Nabożeństwo żałobne za spokój świetlanej Jej Duszy zostanie odprawione w kościele Św. Józefa w Rudzie Pabjanickiej tegoż dnia o godz. 10, po czym nastąpi wyprowadzenie na cmentarz miejscowy.

O bolesnym tym ciosie zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKI i RODZINA.

(121 g)

Wszystkim przyjaciołom, znajomym i kolegom

ś. † P.

inż. WŁADYSŁAWA KACZKOWSKIEGO

którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi Zmarłemu, a w szczególności ks. Prefektowi Jagodzińskiemu, Panu dyr. Klimkowi z Gronem Współpracowników Głównego Instytutu Włókienniczego, Dziekanowi Politechniki Łódzkiej Panu prof. Żylińskiemu, Radzie Zakładowej Pracownikom Fabryki Maszyn Wykończalniczych, Kolegom z SIMP-u, Nauczycielstwu Dyrekcji III Państw. Gimnaz. i Liceum, Zarządowi Koła Rodziców, Młodzieży szkolnej, Ambulatorium Dentystycznemu Ośrodka Zdrowia przy Starostwie Grodzkim — za okazane nam współczucie i zrozumienie naszej Wielkiej Straty — składają gorące podziękowania

ŻONA, CÓRKA i RODZINA.

(570 p)

Inicjatywa prywatna
czy inicjatywa panikarska?

Bądźmy szczerzy: Zrzeszone kupiectwo łódzkie nie zdało egzaminu pod względem trzeźwej oceny własnego położenia. Ktoś (oczywiście nie osoba, ale pewna warstwa, zainteresowana w panikarskich nastrojach) puścił w obieg prywatnych rozmów słowo „likwidacja", a jako uzasadnienie: „...bo jest taki kurs".

Czy faktycznie istnieje kurs na likwidację prywatnych przedsiębiorstw handlowych, wytwórczych lub usługowych i jaka siła mogłaby go narzucić naszej polityce gospodarczej? O tej polityce decyduje przecież przede wszystkim Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, przygotowująca przeobrażenia naszego ustroju ekonomicznego w system socjalistyczny. W długotrwałym etapie jednak, który musi poprzedzić powstanie socjalistycznego systemu w Polsce, prywatna działalność gospodarcza nie tylko jest możliwa, ale i potrzebna. Masy robotnicze nie żądają od swojej Partii socjalizmu, drogą papierowego dekretowania, lecz drogą realnych przemian, które mogą powstać tylko jako wynik planowania i pracy długich lat.

Czołowi działacze PZPR, którzy również odpowiedzialni są za treść i formę przedsięwzięć rządowych, podczas Kongresu Jednoczeniowego jak i później, świadczyli wyraźnie, **że nie ma nowy o likwidacji prywatnej działalności gospodarczej w Polsce.** I tak powiedział Prez. **BIERUT.**

„Uchwały Kongrsu rozproszą oszukańcze, rozsiewane przez wrogów złośliwe plotki, jakoby Partia chciała wkroczyć na drogę awanturnictwa gospodarczego, na drogę mechanicznej likwidacji przedsiębiorstw prywatnych, bez podstawy ekonomicznej.

Uchwały Kongresu umocnią przekonanie wszystkich ludzi rzetelnej i uczciwej pracy, że Partia troszczy się o wszystkie ogniwa gospodarki narodowej, że popiera rozwój rzemiosła, że zabezpieczy spokojny byt i pracę wszystkich potrzebnych krajowi ogniw wytwórczych". (Z przemówienia Bolesława Bieruta na zamknięcie 1 Kongresu PZPR, dnia 21 grudnia 1948 r.).

Premier JÓZEF CYRANKIEWICZ na posiedzeniu Sejmu dnia 10 stycznia 1949 roku wyraźnie sformułował stanowisko rządu:

„Oczywiście, że wersje o likwidacji handlu prywatnego, rozsiewane przez wroga, zmierzają jedynie do zakłócenia obrotu towarowego. Handel prywatny ma w naszych warunkach do spełnienia określone funkcje gospodarcze w dystrybucji towarów. Prywatny handel detaliczny, który funkcje swe wykonuje sumiennie i uczciwie wobec Skarbu, może liczyć na normalną egzystencję".

Konfrontacja tych wypowiedzi z praktyką potwierdza, iż „nastroje likwidacyjne" są planowo rozpowszechniane przez wrogie elementy. Rząd, gdyby miał zamiar „likwidować inicjatywę prywatną", nie przewidywałby w swoim budżecie **dochodów z tytułu świadczeń podatkowych prywatnych** przedsiębiorstw wytwórczych, handlowych i usługowych. Tymczasem strona przychodowa budżetu Państwa przewiduje w roku 1949 takie wpływy i będzie je przewidywać również w przyszłości.

Taka jest wymowa faktów i nie istnieje przyczyna, która musiałaby inicjatywę prywatną przekształcić w inicjatywę panikarską, jak to chcą ludzie, zainteresowani w wywoływaniu nastroju niepewności.

(Le - Be)

Ociemniali w roli dziewiarzy

Wczoraj informowaliśmy o zaleceniach KCZZ odnośnie zatrudnienia inwalidów. Związki Zawodowe mają otoczyć ich szczególną opieką oraz wpłynąć na dyrekcje fabryk by w miarę możności przyjmowały coraz więcej inwalidów do pracy.

Poważnym krokiem naprzód w tej dziedzinie jest uruchomienie w Łodzi ośrodka przysposobienia inwalidów do pracy w przemyśle. Ośrodek taki powstaje przy ul. Piotrkowskiej Nr 73.

Już 15 bm. rozpocznie się pierwszy kurs dla ociemniałych. Po trzymiesięcznym przeszkoleniu będą oni zatrudnieni w przemyśle łódzkim. Gros przeszkolonych znajdzie prace w dziewiarniach przy płaskich maszynach trykotarskich.

„Fizyczni" i „umysłowi" spółdzielcy przystępują do współzawodnictwa

Walne zebranie delegatów pracowników instytucji spółdzielczych w Łodzi postanowiło gremialnie przystąpić do współzawodnictwa pracy. Współzawodnictwo ma objąć fizycznych i umysłowych pracowników wszystkich placówek spółdzielczych.

Powołano już specjalny komitet, który opracuje wytyczne i normy współzawodnictwa indywidualnego i zbiorowego. **(jb)**

Ofiary

Zamiast kwiatów na grób śp. inż. Władysława Kaczkowskiego Grono nauczycielstwa III Gimnazjum składa 3.550 zł dla wdów i sierot po więźniach politycznych

Złe warunki zdrowotne w Łodzi
2 tysiące nieruchomości w stanie antysanitarnym
Cyfry, które każą się rumienić

Stan zdrowotny Łodzi, ze względu na specyficzne warunki, zawsze pozostawiał wiele do życzenia. Początek 1948 r. sygnalizował znaczną pod tym względem poprawę. Pod koniec jednak roku — w październiku, listopadzie i grudniu sytuacja znów zmieniła się na niekorzyść. Ten okres bowiem dał bodaj największą ilość zapadnięć na choroby zakaźne i przedstawił się znacznie gorzej, niż kwartał III. Wszystkich wypadków zapadnięć miejska statystyka sanitarna w tym czasie zanotowała **1.919** — zgonów **269**, gdy poprzednio było **1.431** zachorowań i **239** zgonów. A zatem o **22 proc.** wzrosła liczba zachorowań na choroby zakaźne, a o **11 proc.** liczba zgonów.

Pierwsze miejsce wśród chorób zakaźnych przypada tej najgorszej chorobie proletariatu łódzkiego — **gruźlicy.** Zarejestrowano nowych przypadków **552** — zgonów **143.** Obfite żniwa zbierała w tym kwartale **szkarlatyna,** na którą zachorowało **333** dzieci (poprzednio 167). Następnie dyfteryt dotknął **259** dzieci (poprzednio 147). Mimo tego nasilenie chorób wieku dziecięcego stwierdzić trzeba, że nie mieliśmy jednak, na szczęście, do czynienia z epidemią. Na **57.000** dziatwy szkolnej ta liczba zachorowań stanowi minimalny odsetek. Dalej zanotować trzeba spadek zachorowań na tyfus brzuszny, któremu uległo **87** osób, gdy poprzednio **106.**

Dane statystyczne potwierdzają pogorszenie stanu sanitarnego miasta. Oględziny sanitarne **8.448** nieruchomości wykazują, że **2.292** były w stanie **antysanitarnym.** Ponadto **377** sklepów **spożywczych, 57** sklepów z **pieczywem** i **65 rzeźniczych** — nie odpowiadało warunkom higienicznym. W dalszym ciągu wśród **restauracji, piwiarń, i cukierni 155** prowadzonych było **niechlujnie.** Na ogólną ilość **967** zbadanych **piekarń, wytwórni wędlin i przerobów mlecznych — 28** znaleziono w stanie **niehigienicznym.**

Bilans zdrowotny miasta w czwartym kwartale 1948 r. wypadł ujemnie. Dla zmniejszenia zachorowań dzieci ulec muszą poprawie warunki niektórych **lokali** szkolnych, gdzie i **opieka lekarska** stanowczo powinna być **znacznie rozszerzona** Nie pomogą **„miesiące czystości".** Walka z brudem i niechlujstwem w naszych warunkach trwać musi stale. **(i)**

Wilkowice - pupil łódzkich robotników
Praktyczna strona sojuszu

We wsi Wilkowice pod Łodzią robotnicy łódzcy pomogą w budowaniu wzorowych gospodarstw. Wilkowice odwiedziło kilka delegacji, m. in. komisja budowlana złożona z przedstawicieli Zw. Zawodowych, aby przygotować prace budowlane, które rozpoczną się na wiosnę.

Przedstawiciele OKZZ rozpoczęli również starania o zaopatrzenie wilkowickich rolników w narzędzia. Delegacja robotnicza objechała resztówki i znalazła tam wiele narzędzi rolniczych. I tak w majątku Mroczków znaleziono 13 maszyn rolniczych, leżących bezużytecznie. Są to m. in. pługi, brony, żniwiarki. Maszyny te przewieziono do Łodzi, gdzie będą bezinteresownie naprawione przez robotników fabryk łódzkich, a następnie przekazane wsi. Remont tych maszyn już rozpoczęto.

rozeszła się po całej Polsce wieść, że wszystkie wygrane nowej 55 Loterii Klasowej będą wypłacane W PEŁNEJ KWOCIE, t. j. bez potrącania — jak dotychczas — 20% na rzecz Skarbu Państwa.

Nadto główna wygrana została podniesiona do 3 MILIONÓW złotych, a wygranych po milionie będzie aż 16. Dalej idzie 31 wygranych po pół miliona, 60 po 200 tysięcy, 226 po 100.000,— itd. Ogólna suma wygranych przeszło 237 milionów zł.

Cena losu: 1/1 — 1.000,— zł i 1/4 — 250,— zł. (K. 877)

Wiadomości Kupieckie

W sprawie podatku obrotowego

Zgromadzenie Kupców m. Łodzi podaje do wiadomości swych członków, że Ministerstwo Skarbu zgodziło się na przyjmowanie przez Urzędy Skarbowe i Rewizyjne spisu i wceny towarów, wymienionych w art. 9 Dekretu o podatku obrotowym z dnia 25. 10. 1948 r. (Dz. U. R: P: Nr 52), (kawior, ostrygi, łosoś, pasztety, sery pochodzenia zagranicznego, aparaty fotograficzne, futra szlachetne, tkaniny, dywany, kilimy, galanterja skórzana, wyroby kryształowe — pochodzenia zagranicznego, wyroby jubilerskie i inne) a podlegających podwyższonemu podatkowi obrotowemu od 11,5 procent do 15 procent — do dnia 15. 1. 1949 r. zamiast pierwotnie ustalonego terminu do dnia 8. 1. 1949 r.

Składając spis w terminie między 8—15 bm. należy złożyć jednocześne podanie usprawiedliwiające niepełnienie obowiązku złożenia spisu do dnia 8 bm. i zawierające prośbę przyjęcie spisu w ulgowym terminie do 15. 1. 1949 r.

(K 970) **ZGOMADZENIE KUPCÓW m. ŁODZI.**

Wrażenia ze Szwajcarii (4)*

„STREPTO" i P.A.S.

(Od specjalnego wysłannika Dziennika Łódzkiego")

Jak już pisałem, streptomycynę przy leczeniu gruźlicy stosuje się w Szwajcarii W skróceniu nazywają tu ją „strepto". Kuracja trwa zazwyczaj kilka miesięcy. Dawka 1 gr. dziennie w roztworze fizjologicznym lub w wodzie destylowanej, przy czym wstrzykuje się pół gr. rano i pół gr. wieczorem. Używa się rozmaitych rozczepień (streptomycynę kupuje się w postaci drobnych rozpuszczalnych kryształików).

Jest to niewątpliwie najsilniejszy dotąd lek w zwalczaniu gruźlicy, działa jednak nie na wszystkie postacie tej choroby. Do niedawna stosowano ją tylko przy [illegible] prostówce gruźliczej, przy zapaleniu gruźliczym opon mózgowych itp. Obecnie wskazania się rozszerzyły. Streptomycynę daje się w wypadku jam, tzw. kawern w płucach. Najskuteczniej jednak działa ten lek w świeżych, niezastarzałych formach gruźlicy, to znaczy w krótki czas po zarażeniu. W sumie doza 150—200 gr. Nie będę się wdawał we wszystkie szczegóły. Chcę stwierdzić jedno: działanie streptomycyny nie jest jeszcze całkowicie zbadane i w żadnym razie nie wolno jej stosować bez ścisłego nadzoru lekarza i to lekarza, mającego odpowiednie doświadczenie. Nie miejsce — powtarzam — na wszystkie szczegóły, które należą do pracy fachowej. Wszakże pragnę ostrzec czytelnika przed lekkomyślnym „obchodzeniem się" ze streptomycyną, bo użyta niefachowo może — zamiast pomóc — bardzo zaszkodzić.

Jedno z sanatoriów w Leysin (Szwajcaria)

O ciężkich, szkodliwych objawach ubocznych leczenia streptomycyną napiszę kiedy indziej na podstawie doświadczeń i rezultatów w sanatoriach i klinikach Szwajcarii.

Mimo niezastąpionego, wspaniałego klimatu (a może właśnie... dlatego) nie przywiązuje się tu doń specjalnie wielkiego znaczenia. Werandowanie w Polsce (jeśli chodzi o kurację) zajmuje bardziej „poczesne" miejsce. Tak samo jest z odżywianiem. W Polsce niemal „wpycha się" gruźlikowi jedzenie. Tutaj oczywiście też na to zwracają uwagę, ale na pierwszym miejscu stoi (i to bardzo wysoko) chirurgia płuc, a więc odma, torakoplastyka itd. — następnie leki... oprócz streptomycyny, a nawet łącznie z nią — leczy się chorych nowym, produkowanym w Szwajcarii preparatem pod nazwą P. A. S. Działanie jego uzupełnia streptomycynę, ale również jest jeszcze niedostatecznie zbadane. Dziennie trzeba użyć 10 gr. (około 40 tabletek) i tak w ciągu 6 dni, potem 6 dni przerwy, następnie znowu 6 dni łykania. I tak 7 razy.

Nie mam zamiaru wypisywać czytelnikom recept. Zadanie, które sobie postawiłem — to ogólne zorientowanie czytającego, by nie dał się nabierać rozmaitego gatunku szarlatanom, by poznał wagę, „trudności sprawy". Bo dla różnego gatunku „magików" wszystko jest proste i łatwe.

Nasuwają się krajowe refleksje. Oto w Zakopanem „działa" jakaś Śliwka, która wpadła ostatnio... w kompot. Kompotu nawarzył na łamach „Przekroju" ceniony skądinąd Janusz Meissner, Meissner nazywa Śliwkę... irydiologiem (bez cudzysłowu!). Ta Śliwka wyleczyła chorego z... kataru (katar niezawodnie sam „przeszedł"). Kiedy lekarze przyparli Meissnera do muru — odpowiedział, że to był żartobliwy felieton i, że w ogóle Śliwka nikogo dotąd nie otruła... Nie trzeba Meissnerowi wymyślać, trzeba natomiast wyjaśnić, że użył on swego dobrego pióra dla spopularyzowania niedobrej, szkodliwej sprawy. Chory nie lubi się śmiać. Dla niego każdy podsunięty sposób leczenia godny jest wypróbowania, bo chce się pozbyć cierpienia.

Nie tak dawno „Dziennik Łódzki" pisał o pewnym „magiku", który w woj. łódzkim leczy gruźlicę... powidłami. Są to spekulanci najgorszego gatunku, bo spekulują na zdrowiu i życiu ludzkim. Czytelnicy pamiętają ile wysiłku trzeba było, by „usadzić" (nie wiem czy już siedzi) b. szewca, „magika" Kryma. W Warszawie został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej jego „kolega" Prażmowski. Jest ich cała „kompania". Nie wolno tego lekceważyć. Nie wolno z tego „zjawiska" się śmiać. Zresztą fakty te nie należą do medycyny, ale do kryminalistyki (w Szwajcarii nienotowane).

Na szczęście w Polsce również lecznictwo nie opiera się i nie będzie się opierało na wydrwigroszach i kombinatorach.

Jak pocieszające jest oświadczenie wiceministra Sztachelskiego, że rząd preliminował 5,5 miliarda zł. na walkę z gruźlicą w 1949 r. Będzie można zaangażować więcej personelu lekarsko-pielęgniarskiego, wyposażyć główne sanatoria w doskonałe instrumenty, leki („strepto" i P.A.S.").

Bo co tu mówić o oczywistej pladze „znachorów", kiedy zakłady lecznicze z prawdziwego zdarzenia - sanatoria pozostawiają czasem wiele do życzenia nawet w okrzyczanej Szwajcarii. Ale o tym — następnym razem.

ANATOL MIKUŁKO

*) Patrz „Dziennik Łódzki" z dnia 2, 7 i 9 stycznia br. („Nad obłokami" „Streptomycyna, czy wysokość" i „Nasi za granicą").

Zawody narciarskie o mistrzostwo Tatr

Najpoważniejsza impreza w sezonie zimowym

Koncepcja zorganizowania zawodów narciarskich o mistrzostwo Tatr przyjęta została przez szerszy ogół zwolenników sportu narciarskiego z wielkim entuzjazmem. Do zawodów tych zaczynają już zgłaszać się poszczególne państwa i nie ulega wątpliwości, że pod koniec lutego w Zakopanem zbiorą się niemal wszyscy najlepsi narciarze Europy.

Polski Związek Narciarski, który obchodzić będzie w tym roku jubileusz (30-lecie), będzie chciał zorganizować mistrzostwa na wzór FIS.

Jedno jest ważne i zasadnicze, żeby w tym czasie były w Zakopanem dobre warunki atmosferyczne, żeby nie trzeba było zwozić samochodami śniegu. Pamiętamy ostatnie mistrzostwa FIS oraz Zimowe Igrzyska Olimpijskie w St. Moritz, gdy wskutek braku śniegu musiano kilka razy zmieniać trasy i z trudem doprowadzono zawody do końca.

Mistrzostwa Tatr będą pierwszą imprezą narciarską z udziałem zawodników ze Związku Radzieckiego. Narciarze sowieccy zapowiedzieli swój przyjazd i niewątpliwie odegrają bardzo poważną rolę w walce o pierwsze miejsca.

Dobrze się stało, że zawody te zdecydowano się zorganizować w Zakopanem. Miejscowość ta posiada idealne urządzenia techniczne i wiemy, że w razie złych warunków atmosferycznych niektóre konkurencje można przenieść w góry i na Kasprowym Wierchu zorganizować konkurencje zjazdowe. W ten sposób istnieje pewnego rodzaju asekuracja. Nie mówmy jednak o tym, bo musimy wszyscy wierzyć, że pogoda dopisze, bo w Zakopanem najpiękniejsza zima jest właśnie pod koniec lutego i w pierwszych dniach marca.

Niebawem ma się odbyć ogólna konferencja, zwołana przez PZN, celem omówienia najaktualniejszych zagadnień organizacyjnych i propagandowych.

Zawody o mistrzostwo Tatr odbędą się pod koniec sezonu zimowego, a więc wszyscy zawodnicy powinni być u szczytu swojej formy i w związku z tym wyniki powinny być bardzo dobre.

J. N.

Piłkarze Widzewa i PTC w grupie północnej

Podział drugiej ligi

Polski Związek Piłki Nożnej postanowił w II lidze przeprowadzić podział drużyn piłkarskich na dwie grupy.

Podział dokonany został w ten sposób, że cztery drużyny, które w zeszłym roku spadły z pierwszej ligi, a więc Garbarnia, Widzew, Rymer i Tarnovia zostały rozlosowane. Dwie z tych drużyn znajdować się będą w jednej grupie, a dwie pozostały w drugiej z tym, że będą mogły one walczyć o awans do pierwszej.

Grupa północna składać się będzie z następujących klubów: 1) Burza (Chodaków), 2) Garbarnia (Kraków), 3) Lublinianka, 4) Ognisko (Siedlce), 5) Ostrovia (z Ostrowa Wielkopolskiego), 6) Pomorzanin (z Torunia). 7) PTC z Pabianic, 8) Radomiak, 9) Widzew.

Grupa południowa: 1) Baildon (z Katowic), 2) Chełmek (ze Śląska), 3) Gwardia (z Kielc), 4) Naprzód (Lipiny), 5) Polonia (z Przemyśla), 6) Polonia (Swidnica), 7) Rymer (z Rybnika), 8) Skra (z Częstochowy), 9) Tarnovia.

Jak widzimy, w pierwszej grupie Garbarnia spotka się ponownie z Widzewem, a w drugiej Tarnovia walczyć będzie z Rymerem.

Trzeba przyznać, że grupa druga wydaje się nam znacznie silniejsza chociażby z tego względu, że znajdują się w niej aż cztery drużyny ze Śląska.

W jednej grupie znalazły się oba kluby łódzkie PTC i Widzew. PTC, przygotowując się do sezonu ligowego, powinno przede wszystkim pomyśleć o uporządkowaniu swego stadionu sportowego w Pabianicach. Jeżeli zaś nie da się tego uczynić, to warto postarać się o to, żeby mecze z PTC mogły odbywać się na boiskach w Łodzi. Przecież nie ulega najmniejszej wątpliwości, że spotkania PTC z Garbarnią lub z Pomorzaninem będą interesujące.

Z drugiej zaś strony musimy wziąć pod uwagę i ten ważny moment, że w Łodzi jednocześnie odbywać się może mecz ŁKS o mistrzostwo pierwszej Ligi i w tym samym czasie grać będzie Widzew czy PTC

Nasuwa się więc bardzo ważny do rozwiązania problem boisk piłkarskich w Łodzi. Trudno sobie wyobrazić, żeby wszystkie mecze mogły odbywać się na boisku ŁKS, które w połowie sezonu może być kompletnie zniszczone.

Niech więc Pabianice postarają się o doprowadzenie swego stadionu do należytego stanu.

ZZK Pomorzanin - YMCA

Najbliższe terminy spotkań pływackich

W nadchodzącą niedzielę tj. 16 bm. o godz. 18 na pływalni Polskiej YMCA rozegrany zostanie mecz pływacki ZZK Pomorzanin (Toruń) — YMCA (Łódź).

Obydwa zespoły reprezentują wysoki poziom sportowy, toteż impreza ta zapowiada się bardzo ciekawie. ZZK Pomorzanin (Toruń) jest mistrzem Pomorza i był przez Polski Związek Pływacki zakwalifikowany do drugiej Ligi Pływackiej. W zespole jego ujrzymy najlepszych pływaków(czki) Pomorza: Jaruszewską, Gołębiowskiego, Orzechowskiego, Felchnerowskiego i innych. W YMCA wystąpią Sobczakówna, Woźniakówna, Szczepaniakówna, Wieczorkowska, Dobiechówna, Nikodemski, Mackiewicz, Siekiera, Świętochowski, Pytel, Platzek, Niedzielski, Ćwierczakiewicz, Kotulski i inni.

Program przewiduje następujące biegi: **panie:** 100 m. dow., 100 i 200 m. klas. 100 m. wznak, sztafety: 3x100 m. zmiennym, 4x100 m. klas., **panowie:** 100 i 400 m. dow., 100 i 200 m. klas., 100 m. wznak, sztafety 3x100 m. zmiennym, 4x100 klas i 5x50 m. dow. Punktacja 5, 3, 2, 1 — sztafety podwójnie.

Bilety: parter zł. 200, balkon — 50 zł., ulgowe — 30 zł. wg. zarządzeń GUKF.

Zawody powyższe, rozpoczynające sezon 1949 r., będą przeglądem sił łodzian przed czekającymi ich spotkaniami 23 bm. z reprezentacją Poznania; 30 bm. zespół kombinowany Filmowiec — YMCA spotka się z mistrzowską drużyną Pragi (Czechosłowacja), następnie w lutym czekają nas Mistrzostwa Okręgu i rewanżowe spotkanie Warszawa — Łódź w Łodzi. Również w tym roku (ściślej w pierwszych dniach kwietnia) rozegrane zostaną Mistrzostwa Okręgu Szkolnego Łódzkiego, które wykażą, jak pracuje Łódź (miasto bez wody) na polu sportu pływackiego.

Tkacze — dziewiarze — pończosznicy i bielizniarze produkcyjni

SPÓŁDZIELNIA „WŁÓKNO" — ŁÓDŹ, ul. POŁUDNIOWA Nr 28

rozpoczyna

sprzedaż przędzy remanentowej

od dnia 13. 1. 1949 r. do dnia 21. 1. 1949 r:

W dniu 13. 1. 1949 r.:

TKACZE od Nr 192 do Nr 222
DZIEWIARZE od Nr 1135 do Nr 1155
POŃCZOSZNICY od Nr 2135 do Nr 2155
Następne dni po 20 numerów dalszych.

Uwaga: Przędza jest sprzedawana wyłącznie na nowe karty rejestracyjne na rok 1949

ZARZĄD.

(K. 966)

Dziś „Zryw" - „Włókniarz"

Dziś o godz. 19 w hali „Wimy" przy ul. Armii Czerwonej Nr 82 odbędą się zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo kl. B między K. S. Z. M. P. „Zryw", a ZKS „Włókniarz".

Bilety na w/w zawody sprzedawane będą w kasie przed halą w dniu zawodów

Łodzianka wygrała z Filmowcem

Pingpongistki KS „Łodzianka" rozegrały mecz w tenisie stołowym z drużyną KS „Filmowiec". Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem tenisistek „Łodzianki" 5:4.

Sensacją zawodów była porażka najlepszej dotychczas pingpongistki Adlerowej z Heinrichową. Zawodniczka KS „Łodzianka" wygrała z Adlerową 21:17, 23:21.

Mistrzostwa lekkoatletyczne w Poznaniu

Polski Związek Lekkoatletyczny polecił POZLA przeprowadzenie zimowych mistrzostw lekkoatletycznych Polski, w konkurencji męskiej i żeńskiej.

Mistrzostwa rozegrane zostaną w hali Wojewódzkiego Ośrodka WF w Poznaniu, w terminie 19 i 20 lutego bież. r.

Zebranie automobilistów

Zarząd Oddziału Łódzkiego Automobilklubu Polski zawiadamia, iż w dniu 18 stycznia br. o godz. 17 w lokalu Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego, pokój nr 130 odbędzie się **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie** z udziałem delegata Zarządu Głównego w Warszawie.

Obecność wszystkich członków obowiązująca.

Zawody balonowe o puchar Gordon-Benneta

Pierwsze zawody balonowe o puchar Gordon-Benneta po wojnie odbędą się w Brukseli we wrześniu br. Start nastąpi ze stadionu Heysel.

Błąd

Wczoraj zakradł się błąd do tytułu artykułu „Kto z kim będzie walczył". Zamiast „Zryw walczyć będzie z Radomiakiem" powinno być z „PaFaWagiem", co zresztą wynika wyraźnie z treści artykułu.

Takie chochliki gazetowe zdarzają się dosyć często. Np. klisze, przedstawiającą Stasiaka podpisano „Stanisław Stasiak", wówczas gdy Stasiakowi jest na imię TADEUSZ.

Za chochliki te przepraszamy i postaramy się, by w przyszłości ich nie było.

KINO

„WŁÓKNIARZ" Godz. 15,30, 18, 20,30; w niedz. 13

„BAŁTYK" Godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 16

FILM PRODUKCJI AMERYKAŃSKIEJ w/g POWIEŚCI WIKTORA HUGO

„DZWONNIK z NOTRE-DAME"

W rolach głównych:
CHARLES LAUGHTON — MAUREEN O'HARA.
Reżyseria: WILLIAM DIETERLE.

(K. 972)

ERICH MARIA REMARQUE

4)

ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

Nocą, na moście paryskim Rawik dostrzegł biegnącą kobietę. Zachowywała się dziwnie, czyniła wrażenie samobójczyni. Rawik zatrzymał dziewczynę i zadał jej kilka pytań, otrzymując na nie niejasne odpowiedzi. Zaciekawiony tym zaproponował dziewczynie wstąpienie do pobliskiego baru. Po wypiciu kilku kieliszków calvadosu zapłacił i wyszli na ulicę. Tu okazało się, że młoda kobieta nie ma dokąd pójść, nie ma domu. Rawik początkowo chciał odejść, ale w zachowaniu dziewczyny było coś tak niezwykłego, że postanowił się nią zaopiekować i znaleźć dla niej pokój w hotelu.

— Wszystko na nic. Tu nie dostanie pani drugiego pokoju.

Kobieta siedziała w rogu sofy. — Mogę tu chwilę posiedzieć?

Przyjrzał się lepiej twarzy, ściągniętej wielkim zmęczeniem. Zdawało się, że kobieta nie będzie miała siły, żeby wstać. — Może pani zostać — powiedział.

— Na chwilę tylko...

— Tu może pani spać. Tak będzie najłatwiej.

Zdawało się, że go nie usłyszała. Powolnym, prawie automatycznym ruchem poruszyła głowę. — Trzeba było zostawić mnie na ulicy. Teraz nie wiem, czy będę miała siły...

— I ja tak myślę. Niech pani tu zostanie i śpi. To najlepsze, co pani teraz może zrobić. Zobaczymy, co jutro przyniesie.

Kobieta spojrzała na niego. — Nie chciałabym.

— Mój Boże — powiedział Rawik. — Wcale mi pani nie będzie przeszkadzać. Nie pierwszy to raz nocuje u mnie ktoś, kto nie ma gdzie pójść. To hotel dla uchodźców. Zdarza się to prawie każdego dnia. Niech się pani wyciągnie na łóżku, ja się położę na sofie. Przywykłem.

— Nie, nie, zostanę, gdzie jestem. Gdybym tylko mogła tu posiedzieć, to wszystko.

— Doskonale, jak pani woli.

Rawik zdjął płaszcz i powiesił na gwoździu. Potem zdjął z łóżka poduszkę i prześcieradło i przysunął do sofy krzesło. Przyniósł z łazienki płaszcz kąpielowy i przewiesił przez krzesło. — Proszę — powiedział — to wszystko, co mogę pani ofiarować. Jeśli pani sobie życzy, mogę służyć piżamą. Tu ją pani znajdzie w szufladzie. Więcej już nie będę zakłócał pani spokoju. Może pani teraz iść do łazienki. Ja tu jeszcze mam coś do roboty.

Potrząsnęła głową.

Rawik stanął przed nią. — Wpierw jednak zdejmiemy pani płaszcz — powiedział. — Przemókł dokładnie. Proszę też zdjąć kapelusz.

Podała i to i to. Zasunął poduszkę w róg sofy. — Pod głowę. A tu krzesełko, żeby pani nie spadła przez sen. — Przysunął je bliżej do sofy. — A teraz buty. Oczywiście przemoczone kompletnie. Najlepszy sposób, żeby się przeziębić. — Ściągnął jej półbuciki, potem wyjął z szuflady parę krótkich, wełnianych skarpetek i naciągnął jej na nogi. — No, teraz lepiej. W krytycznym czasie dbaj o wygodę, oto przysłowie starego żołnierza.

— Dziękuję — powiedziała kobieta — dziękuję.

Rawik wszedł do łazienki i odkręcił kurek. Woda zaczęła napełniać wannę. Rozwiązał krawat i bezmyślnie zapatrzył się w lustro. Wyzywające oczy w głęboko ocienionych oczodołach, wąska, śmiertelnie znużona twarz, tylko oczy ją ożywiają, łagodność warg w niezgodzie ze zmarszczką, która biegnie do nosa ku ustom — i nad prawym okiem, gubiąca się we włosach, długa, chropawa blizna...

Dzwonek telefonu przeciął te rozmyślania. — Do diabła! — Na chwilę zapomniał o wszystkim, zdarzały mu się chwile takiego zamroczenia. A tam przecież ciągle siedzi ta kobieta.

— Idę! — zawołał.

— Przestraszyła się pani? — podniósł słuchawkę. — Co? Tak. Dobrze. Naturalnie, zaraz, tak, oczywiście, to wystarczy. Gdzie? Dobrze, już idę. Gorąca, mocna kawa, tak.

Ostrożnie położył słuchawkę i parę sekund odpoczywał, siedząc na poręczy sofy. — Wzywają mnie — powiedział — właśnie teraz.

Kobieta wstała natychmiast. Zachwiała się nieco i wsparła o krzesło.

— Nie, nie. — Przez chwilę wzruszył się tą posłuszną gotowością. — Pani może tu zostać. Niech się pani położy. Wychodzę na godzinę, dwie, nie wiem wreszcie. Proszę zostać. — Nałożył palto. Przez głowę przemknęła myśl. Ale zaraz o niej zapomniał. Kobieta nic nie ukradnie. To nie był ten typ. Wiedział o tym aż nazbyt dobrze. Nie było też wiele do ukradzenia.

Już był w drzwiach, kiedy spytała: — Czy nie mogę iść z panem?

— Niemożliwe. Proszę pozostać. Proszę się rozgościć, łóżko, jeśli pani woli. Gdzieś tam jest koniak. Niech się pani położy.

Wychodził. — Niech pan zostawi światło — powiedziała nagle i szybko.

(d. c. n.)

KALENDARZYK

Czwartek **13** STYCZNIA

DZIŚ: Weroniki

JUTRO: Hilarego

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:

Komisariat Miejski M. O.	253-60
Pogotowie Ratunkow Miejskie	104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni	134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK	117-11
Straż Pożarna	8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Antoniewicza (Sz. Pabianicka 56), — Danieleckiego (Piotrkowska 127). Gorczyckiego (Przejazd 59). Karlina (Wschodnia 54). Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37). Zagórowskiej (Limanowskiego 37).

Teatry

TEATR W. P. — ul. Jaracza 27
O godz. 19,15 komedia H. Kleista pt.: „Rozbity dzban".

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY ul. 11 Listopada 21
O godz. 19,15 „Lew na placu".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34
Dziś teatr nieczynny.

TEATR „LUTNIA" — Piotrkowska 243
O godz. 19,15 „Piękna Helena".

TEATR „MELODRAM" ul. Traugutta 18 (gmach O. K. Z. Z.)
Teatr nieczynny.

TEATR „OSA" — ul. TRAUGUTTA Nr 1 (w sali „Syreny)", telefon 272 70
O godz. 19,30 „Porwanie Sabinek" z Józefem Węgrzynem.

TEATR LALEK „ARLEKIN" (ul. Piotrkowska 152)
O godz. 17 „Dwa Michały i świat cały".

TEATR KUKIEŁEK RTPD ul. Nawrot 27, telefon 160-07
O godzinie 12 — sztuka Motwiejewa „Czarodziejski kalosz".

TEATR LALEK „FARAMUSZKA" w Sali Kominkowej YMCA, Moniuszki 4 a
O godz. 12 i 14 „Szopka Polska".

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI ul. Jaracza 2.
O godz. 19,15 sztuka A. N. Ostrowskiego „Bez winy winni" w inscenizacji i z udziałem Idy Kamińskiej.

MUZEA MIEJSKIE

Sztuki — Więckowskiego 36 otwarte od 10—17 prócz poniedziałków i piątków.

Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14 czynne codziennie od 10—17 prócz poniedziałków.

Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14 czynne codziennie od 10—17 prócz poniedziałków

Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10—17 prócz poniedziałków.

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI Park im. H. Sienkiewicza
Wystawa obrazów Oddz. Łódz. Zw. Zaw. Artystów Plastyków, otwarta codz. od 10—13 i 15—18, w niedz. i święta od 10—18.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina Nr 1: „Wiosna" (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14), dozw. dla młodz.

BAŁTYK — ul. Narutowicza Nr 30: „Dzwonnik z Notre Dame" godz. 16, 18,30, 21, w niedz. 13,30, film dozw. dla młodz. od lat 16.

BAJKA — ul. Franciszkańska Nr 21: „Cygańska miłość" (godz. 18, 20,30, w niedz. 13, 15,30) — niedozw. dla młodz.

GDYNIA — ul. Daszyńskiego Nr 2: „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 2 (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21).

HEL (dla młodzieży), ul. Legionów 2/4: „Ostatni Mohikanin" (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14).

MUZA — Ruda Pabianicka: „Zagubione dni" (godz. 18, 20, w niedz. 14, 16), film dozw. dla młodz. od lat 14.

POLONIA — ul. Piotrkowska Nr 67: „Słońce wschodzi" (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15), dozwol. od 14 lat.

PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76: „Casablanca" (godz. 17,30, 20, w niedziele 12,30, 15), niedozw. dla młodz.

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego Nr 178: „Pieśń Tajgi" (godz. 15,30, 18, 20,30, w niedz. 13), dozw. dla młodz.

REKORD — ul. Rzgowska Nr 2: „Rosanna 7 księżyców" (godz. 18, 20,30 w niedz. 14, 16) niedozw. dla młodz.

ROMA — ul. Rzgowska Nr 84: „Gilda" (godz. 18, 20,30, w niedziele 13 15,30), niedozw. dla. młodz.

STYLOWY — ul. Kilińskiego Nr 123: „Wielkie nadzieje" (godz. 18, 20,30 niedz. 13, 15,30) dozw. dla młodz

ŚWIT — Bałucki Rynek Nr 5: „Czarodziejskie ziarno" (godz. 18, 20, w niedz. 14, 16). Dozwolony dla młodz.

TĘCZA — ul. Piotrkowska Nr 108: „Sen o miłości" (godz. 15, 17.30, 20, w niedz. 12.30) dozw dla młodzieży od lat 18

TATRY — ul. Sienkiewicza Nr 40: „Pieśń tajgi" (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30), dozw. dla młodz.

WISŁA — ul. Daszyńskiego Nr 1: „Guramiszwili" (godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30) dozwolone dla młodzieży

WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka Nr 16: „Dzwonnik z Notre Dame" (godzina 15,30, 18, 20,30, w niedz. 13), dozwol. dla młodz. od lat 16.

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego Nr 16: „Sen o miłości" (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30) dozw. od lat 18

ZACHĘTA — ul. Zgierska Nr 28: „Guramiszwili" (godz. 18, 20 niedz. 14, 16.

Karygodna opieszałość

160 firm łódzkich nie odebrało bonów tłuszczowych dla swych pracowników

Wprowadzenie od stycznia br. bonów tłuszczowych dla ludności pracującej postawiło przed władzami dystrybucyjnymi trudne zadanie. W dość krótkim czasie trzeba było zorganizować odpowiedni aparat, ustalić spisy osób uprawnionych do pobierania bonów oraz rozprowadzić bony między zakłady pracy.

W organizację tego władze włożyły wiele wysiłku, byle nie opóźniać zaopatrzenia ludności. Na tym tle przykrym kontrastem było podejście do tej sprawy dyrekcji wielu łódzkich zakładów pracy.

Wydział Handlu i Zaopatrzenia Zarządu Miejskiego wyznaczył dzień 8 bm. jako ostateczny termin składania wykazów na bony tłuszczowe przez zakłady pracy. Pomimo wielokrotnych ogłoszeń w prasie wykazy wpływały bardzo opieszale i w dużej części wykonane były niedbale, wymagały późniejszych poprawek, uzupełnień itp.

W dodatku duża ilość firm nie dotrzymała terminu. Przedwczoraj i wczoraj złożyło wykazy 160 firm spóźnionych. Ta olbrzymia ilość świadczy o wielkim niedbalstwie dyrekcji tych firm oraz rad zakładowych, których obowiązkiem było dopilnowanie prawidłowego i terminowego sporządzenia wykazów.

Spóźnionym firmom wydano bony tłuszczowe. Nie chciano karać pracowników za opieszałość administracji zakładów. Jeszcze dzisiaj zgłaszające się firmy otrzymają bony, ale już począwszy od jutra żadne wykazy przyjęte nie będą i pracownicy firm, które najpóźniej dzisiaj nie oddadzą wykazów, będą pozbawieni przydziału tłuszczu na styczeń.

W przyszłości dyrekcje wszystkich zakładów pracy powinny pamiętać, że wykazy na bony muszą być doręczane na czas i wykonane należycie. Nie wolno bezkarnie przez własne niedbalstwo pozbawiać pracowników należącego im się przydziału tłuszczu! **(O.)**

Sam okradł spółdzielnię

a winę zwalił na kogo innego

Bogumił Janeczek był właścicielem sklepu, przy ul. Magistrackiej 18. Gdy sklep ten przejęła PSS, Janeczek został kierownikiem sklepu.

W końcu czerwca ub r. zameldował w komisariacie M.O., że w sklepie tym dokonano kradzieży.

Przeprowadzone przez M. O. śledztwo wykazało, że kradzież była sfingowana. Janeczek zeznał, że wyjechał z ekspedientką sklepu na wieś (co mu się dotychczas nigdy nie zdarzało) i wtedy sklep okradziono Jednak sklep nie nosił śladów włamania. Zamki u drzwi nie były oderwane, a tylko otwarte.

Janeczek stanął przed sądem doraźnym pod zarzutem dokonania kradzieży towaru i pieniędzy na ogólną sumę ok. 430 tys. zł i został skazany na 4 lata więzienia. (w)

Skóra w PSS

PSS od dnia 10 stycznia 1949 roku rozpoczęła sprzedaż skóry twardej i miękkiej dla świata pracy. Sprzedaż odbywać się będzie w Hali Towarowej, Plac Barlickiego 1 (stoisko szóste). Każdy członek Związku Zawodowego na podstawie przedłożonej legitymacji będzie mógł nabyć skórę na 1 parę obuwia. Przewiduje się rozdział 3 ton skóry w bieżącym miesiącu.

Zebrania i odczyty

DZIŚ:

— W lokalu przy ul. Więckowskiego Nr 28, o godzinie 19 zebranie wszystkich członków sekcji piłki nożnej Z. K. S. „Odzież".

— W lokalu przy ul. Sienkiewicza 49a, o godz. 19 zebranie wyborcze koła lekarskiego b. członków PPR i PPS.

— W świetlicy przy ul. Kilińskiego Nr 145, o godz. 15 zebranie członków rad zakładowych i mężów zaufania.

— W lokalu przy ul. Piotrkowskiej 53, o godz. 17 zebranie sekretarzy kół i komitetów.

Humor

Mała strata

— Ach, ty łobuziaku! — krzyczy matka — Znowu się biłeś! I znowu utraciłeś dwa zęby!

— Biłem się, to prawda. Ale zębów nie utraciłem. Mam je w kieszeni.

RADIO

CZWARTEK, 13 STYCZNIA 1949 R.

11.40 „Nasi rodzice pracują" — audycja słowno-muzyczna dla przedszkoli. 11.50 Muzyka rozrywkowa. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Utwory fortepianowe w wyk. T. Ciejki. 12.45 Audycja dla wsi. 12.55 Pogadanka Z. Niemczynowskiego pt. „Przetwórstwo ziemniaczane". 13.05 Przerwa. 14.30 Z dzisiejszej prasy. 14.35 Muzyka obiadowa (płyty). 14.55 Komunikaty. 15.00 Utwory fortepianowe. 15.20 „Wśród książek dla młodzieży" — pogadanka. 15.30 „Śpiewajmy piosenki" — audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik. 16.30 „Czytajmy prasę młodzieżową" — przegląd czasopism młodzieżowych. 16.50 „Lot radziecki przez Ocean" — pogadanka. 17.00 „Muzyka radziecka" — audycja słowno-muzyczna. 17.45 Poradnik językowy. 18.00 „Dla każdego coś miłego". 19.00 „Mickiewicz na południu Rosji" — felieton literacki. 19.15 „Miniatury kwartetowe. 19.40 „Wszechnica Radiowa". 20.00 Dziennik. 20.45 Kwadrans lekkiej muzyki fortepianowej w wyk. W. Karwińskiego. 21.00 „Zdrowy rozsądek Tomasza Paine'a" — słuchowisko. 22.00 Muzyka dawna z płyt „Les discophiles Francais". 22.45 Koncert życzeń. 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

Z ukosa

Ich stu i ona jedna

Stefan poznał ją na przyjęciu u znajomych.

Kiedy późnym wieczorem odprowadził ją do domu, zapytał:

— Czy wolno mi będzie kiedyś odwiedzić panią?

— Owszem. Proszę przyjść w czwartek po południu na herbatę.

Z drżeniem serca przekraczał Stefan w czwartek jej próg. Otworzyła mu sama gospodyni. W domowej sukience była tak śliczna, że drżenie serca jeszcze się wzmogło. Ale w salonie Stefan spochmurniał. Z otomany podniósł się na powitanie jakiś wysoki brunet.

— Pan pozwoli, panie Stefanie — rzekła gospodyni — to jest mój były mąż Fredek. Bardzo miły chłopiec. Gdyby nie jego nadmierne zamiłowanie do pingponga stanowilibyśmy do dziś dnia dobrane stadło. Ale lubimy się nadal bardzo. Prawda, Fredziu?

Brunet w uśmiechu ukazał kły.

Rozmowę przerwał dzwonek u drzwi. Gospodyni zniknęła na chwilę i wróciła w towarzystwie wysokiego blondyna o wyłupiastych gałkach ocznych.

— To jest Bodzio — powiedziała — również mój były mąż. Musieliśmy się rozstać, bo on ma zwyczaj kłaść się w butach do łóżka

— He - he - he — zaśmiał się Bodzio uzupełniająco.

Nowy dzwonek i gospodyni wprowadziła korpulentnego szatyna. Przedstawiła go Stefanowi jako byłego męża Sylwka, którego jedyną wadą było, że wyjadał konfitury ze słojów.

— Będzie pan pasował do naszego grona.

Stefan bladł i czerwieniał, a gdy gospodyni powróciła do pokoju z jeszcze trzema młodymi mężczyznami, wybiegł, nie żegnając się z nikim.

Po jego wyjściu sześciu mężczyzn ryknęło długo hamowanym śmiechem, a kobieta powiedziała:

— Dziękuję wam, chłopcy, żeście mi dopomogli pozbyć się tego upartego adoratora. WŁAD.

Nowootwarty TEATR LALEK „ARLEKIN"
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 150. Telefon 258-99

wystawia codziennie o godz. 17 — wielkie widowisko lalkowe, w którym bierze udział ponad 70 lalek — p. t.:

DWA MICHAŁY I ŚWIAT CAŁY

FRANTA.

DLA DZIECI i STARSZYCH.

UWAGA! W poniedziałki. Teatr nieczynny. (K. 967)

GDAŃSKI URZĄD MORSKI

zakupi natychmiast:

1) 1 silnik elektryczny 3 fazowy asynchroniczny nap. 220/380 V 50 okr./s moc o. 65 KW 1440 obr/m z wirnikiem zwartym na łapach z normalnym końcem wału, wysokość od podstawy do środka wału 88 mm. Budowa całkowicie zamknięta z chłodzeniem powierzchniowo-żebrowym.

2) 1 silnik elektryczny 3 fazowy asynchroniczny napięcie 220/380 V 50 okr/s moc 0,25 KW 720 obr./min. z wirnikiem zwartym na łapach z normalnym końcem wału. Budowa okapturzona.

3) Oprawy wewnętrzne żeliwne z reflektorem blaszanym gazoszczelne do zawieszania ze szkłem przezroczystym z siatką, szeroko strumienne do żarówek 200 W. E. 27 średnica reflektora 400 mm — sztuk 245.

4) Jak wyżej lecz do żarówek 500 W. E. 40 średnica reflektora 500 mm — sztuk 130.

5) Pakunek planitowy w płycie grubości 3—5 mm 1 m².

Oferty należy kierować pod adresem: Gdański Urząd Morski — Wydział Zaopatrzenia, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Morska 22. (K.754)

POLSKĄ RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA ZENIT

WŁAD. POŻDZIEJ i S-ka

Punkty sprzedaży:
Centrala: ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 73 telefon 173-97
Firma St. Dolewski — P. Z. P.
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 42 telefon 210-07
(K 85)

OGŁOSZENIE

O REJESTRACJI BONÓW TŁUSZCZOWYCH

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Przemysłu i Handlu — podaje do wiadomości, że termin rejestracji bonów tłuszczowych kat. PR, RD i R na I i II dekadę upływa z dniem 15 stycznia br. W wypadku niezarejestrowania bonów w powyższym terminie — odcinki kat. PR Nr Nr 10 i 2 oraz kat. R i RD Nr Nr 4 i 5 utracą swą ważność.

Termin realizacji bonów wszystkich kategorii za I i II dekadę upływa nieodwołalnie z dniem 20 stycznia rb.

Rejestracja bonów tłuszczowych wszystkich kategorii na III dekadę odbywać się będzie w punktach sieci rozdzielczej w dniach od 18 do 20 stycznia rb.

Wydawanie słoniny, masła i margaryny odbywać się będzie w dniach od 24 do 31 stycznia rb. Po dniu 31 bm. nie zrealizowane bony na miesiąc styczeń 1949 r. utracą ważność.

Łódź, dnia 12 stycznia 1949 roku.

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.

POLSKIE ZAKŁADY PASÓW
ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH i RYMARSKICH w ŁODZI

zatrudnią:

KIEROWNIKA Oddziału Finansowego
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
Samodzielnych KSIĘGOWYCH

Warunki płac do omówienia.

Reflektujemy tylko na siły wysokokwalifikowane.

Zgłoszenia przyjmuje Oddział Personalny — Łódź ul. Piotrkowska Nr 278. (K. 939)

CENTRALA HANDLOWA
PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA Nr 85

zatrudni natychmiast:

1 INŻYNIERA BUDOWLANEGO
5 MASZYNISTEK
wysoko wykwalifikowanych
2 STENOTYPISTKI
z kwalifikacjami sekretarek

Podania wraz z życiorysami składać w Dziale Personalnym. (K. 937)

Ogłoszenie I.

Likwidator Spółki pod firmą Tkalnia i Skręcalnia „WEBA" Sp. z o. o. Łódź, ul. Kilińskiego Nr 128 — zawiadamia, że z dniem 29 grudnia 1948 roku spółka powyższa została postawiona w stan likwidacji.

Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swoich należności, w ciągu 3 miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia. (K. 964)

CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
ODDZIAŁ w ŁODZI

Zatrudni od zaraz:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO - BILANSISTĘ
oraz KIEROWNIKA BIURA WEŁNY

Zgłoszenia przyjmuje Oddział Personalny w godz. od 8 do 16, Łódź, Wólczańska Nr 14/16. (K 612)

Do Nr Km. 252/48 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XIV rew. mający kancelarię przy ul. Zamenhofa Nr 4, na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 stycznia 1949 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 162 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Spółdzielni Pracy Samochodowej z odp. udz. w Łodzi, składających się z samochodu ciężarowego marki Bassing 5 tonowego, oszacowanego na sumę złotych 200.000.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 30. 12. 1948 r.

Komornik: (—) W. Gutner

(K. 965)

PRACOWNIA KOŻUCHÓW

poleca kożuszki zakopiańskie, kożuchy długie oraz czapki dziecinne. — Przyjmuje zamówienia i reperacje ŁÓDŹ JARACZA 13 (K. 873)

WARSZAWSKA CEROWNIA
Z. Mierzejewski i S-ka
PIOTRKOWSKA 117 Tel. 168-71
CERLIP nadrobne ODNAWIA KRAWATY. (K. 42)

Instytucja prywatna poszukuje na biuro

2-pokojowego lokalu w śródmieściu.

Wiadomość bez zobowiązania pod „PILNE" do Redakcji „Dziennika Łódzkiego". (456 s)

LEKARZE

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszeria. — Przyjmuje 2—6. Piotrkowska 33 (k 14)

Dr. TEMPSKI specjalista, weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe Piotrkowska Nr 114. (k 118)

Dr. REICHER — specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (k 119)

Dr. SIENKO specjalista skórno - weneryczne. 13—14 16—18. Kilińskiego 132. (k 92)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów Porady, zastrzyki, dentystyka. Analizy. Piotrkowska nr. 3. (k 97)

Dr ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne 8—10 5—7. Narutowicza 2 (k 45)

Dr. KUDREWICZ — specjalista: weneryczne, skórne, 8—9, 4—6. Piotrkowska 106. (k 314)

Dr. VOGEL — specjalista chorób kobiecych, akuszeria, Narutowicza Nr. 4, telefon 260-92. (k 120)

Dr. MAJEWSKI — choroby kobiece, wewnętrzne. Legionów 1/3, m. 1. Telefon 216-32. (k 115)

Dr MIRSKI — akuszeria, choroby kobiece — Piotrkowska 14, telefon Nr 257-23. (k 116)

Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszek, wątroby, Narutowicza 25, tel. 206-99 (k 133)

Dr. PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 11—12, 15—16 Sienkiewicza 73. (k 121)

Dr. ŁUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerycznych, godz. 10—12, 5—7. Wólczańska 4. (k 94)

Dr POPKOWSKI akuszeria, choroby kobiece, Legionów 17, tel. nr 145-16. (k 553)

Dr HEYKO-PORĘBSKI skórne-weneryczne. 17—19, Brzeźna 6. — Tel. 158-19.

LEKARZE DENTYŚCI

GABINET dentystyczny Mieczysława Tuchsznejdera — dawniej Franciszkańska 30, obecnie Piotrkowska 25/41, tel. 260-13. (k 411)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław Specjalność: Korony, mostki, porcelanowe — Andrzeja 11. Telefon nr 154-12. (k 46)

LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych — ul Piotrkowska 8 (k 47)

LEKARZ stomatolog Stadnicki Jerzy powrócił. Przyjmuje 16—18, Piotrkowska 164, tel. 159-95. (k 764)

KUPNO I SPRZEDAŻ

KALENDARZE — wszelkie ścianki kalendarzowe, duży wybór poleca: „Składnica Biurowa, Łódź, Andrzeja 14. (k 347)

NARTY — łyżwy, sanki poleca Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 33. (k 428)

MEBLE wszelkiego rodzaju: garderoby, łóżka, stoliki radiowe poleca mechaniczna wytwórnia mebli, Miszczak — Główna 22, tel. 116-17. (k 26)

POPULARNY SKŁAD MEBLI
S. GABAŁA
PROCHNIKA 1 (Zawadzka). Najtańsze źródło zakupu mebli. SYPIALNIE, stołowe, gabinety, meble biurowe, TAPCZANY, leniwce i pojedyńcze MEBLE. (k 525)

MEBLE — sprzedaż, zamówienia, zamiany — Łódź, Piotrkowska 275 tel. 145-13. (k 420)

WAGI kupno - sprzedaż — naprawa — stemplowanie, wypożyczanie niemowlęcych, Piotrkowska 9 (k 350)

KUPIĘ formy pończosznicze na 220 V, Jaracza 15, m. 48. ((k 944)

KORZYSTNIE sprzedaż — tanio kupisz używane meble F-ma Sienkiewicza 3. Okazyjnie sypialka. (k 718)

MASZYNY do pisania (długowałkowe), liczenia i szycia. Naprawy — kupno, sprzedaż. Suprema. Południowa 1. (k 87)

PRZĘDZĘ wełnianą maszynową kupuję w każdej ilości, płacę najwyższe ceny. Kraków, Pędzichów 11/3. (k 511)

KOCIOŁ parowy niskoprężny 2,5 m. kw. powierzchni ogrzewalnej oraz tokarnię półtorametrową sprzedamy. Suprema, Jaracza 40, tel. 107-76 (k 86)

ZNANY przedwojenny ZAKŁAD TAPICERSKO-MEBLOWY Tadeusza Pawełczyka — obecnie KILIŃSKIEGO 145, tel. 155-31 poleca. Tapczany, fotele oraz meble nowe i używane. Kupno — zamiana. (k 564)

ZANIM kupisz bryczesy gdzie indziej, obejrzyj u Wojciechowskiego, Piotrkowska 52, poprzeczna oficyna. (k 621)

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każdą radiową lampę różne przyrządy i narzędzia kupuję — sprzedaję — zamieniam, Gdańska 17 — Księżniak, tel. 269-55. (k 149)

KARTONY tekturowe 60x40 sprzedam. Piotrkowska 190. Sklep kapeluszy.

MEBLE kredens, pomocnik, stół, garderobę sprzedam Gdańska 12, m. 1. (504 p)

WEŁNĘ OWCZĄ
SKUPUJEMY.
Firma „WEŁNOSKUP"
ŁÓDŹ, ul. NAWROT Nr 17.
(K. 968)

NARTY, garnitur męski, półbuty damskie sprzedam. Jaracza 82, front, m. 6. od 5 pop. (501 p)

SPRZEDAM wytwórnię zmywaków drucianych (komplet maszyn). Zgłoszenia bez zobowiązania pod „Zmywaki". (468 s)

POŃCZOSZARNIA idealki, coronki z pomocniczymi do sprzedania. Oferty bez zobowiązania do Dziennika pod „Pończoszarnia". (579 p)

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje sprzedaje stolarnia Krasickiego nr 3 przy Rzgowskiej przystanek Piaseczna. (580 p)

MASZYNY „Singera" damską i męską sprzedam. Wojska Polskiego 10. Wiadomość, Dozorca. (574 p)

PIANINO krzyżowe dobry stan, sprzedam Kościuszki 11, m 15. (576 p)

BORMASZYNĘ słupową, chomąto, robocze sprzedam, Zgierska 30a m. 23. (575 p)

ŁYŻWY hokeyowe z butami i bez butów oraz inny sprzęt sportowy zakupi Spółdzielnia Czuj-Czyn, Łódź, ul. Piotrkowska 146, tel. nr 172-99. (578 p)

SPRZEDAM tanio butelki nowe w opakowaniu 50 g bez nakrętek. — Oferty bez zobowiązania pod „30.000" „Dziennik Łódzki". (113 g)

SPRZEDAM 2 krosna mechaniczne 36". — Wiadomość, Łódź, Częstochowska 1a. (k 951)

SPRZEDAM sypialnię kremową, biurko orzechowe, meble do kuchni, stołowego. Zawadzka 46, m. 19. (k 954)

KUPIĘ plac budowlany, możliwie w dzielnicy willowej. Oferty sub. „1000". Administracja. (k 956)

KUPIĘ willę jednorodzinną — lub domek. Oferty sub. „Zaraz" — Administracja. (k 959)

SPRZEDAM wilczycę 8 miesięczną, Wólczańska 91, m. 30a. (k 962)

ZAOFIAROWANIE PRACY

GOSPOSIA z referencjami do dwu osób do lekarza poszukiwana. Zawadzka 4, od 2—4. (200 p)

SZEWCÓW wykwalifikowanych zatrudni Spółdzielnia Inwalidów Wojennych. Zgłoszenia w Wydz. Personalnym ul. Piotrkowska 51, III piętro. (k 864)

SPÓŁDZIELNIA Dziewiarsko — Pończosznicza zatrudni natychmiast dwóch księgowych samodzielnych na przebitkę. Warunki do omówienia. Zgłaszać się tel. nr 221-02. (k 855)

POWAŻNA fabryka metalowa zatrudni natychmiast: inżynierów i techników — mechaników, oraz kontystę do księgowości finansowej. Zgłoszenia proszę kierować do „Dziennika Łódzkiego" bez zobowiązania pod „Technik". (k 757)

PRZEWIJACZKA (trajberka) na jedwab, znająca snucie wstążek potrzebna. Piotrkowska 220, II podwórze, wytwórnia wstążek. (594 p)

POMOCNICA domowa (gotowanie) potrzebna. Referencje konieczne. Kilińskiego 93/15. (119 g)

WYCHOWAWCZYNI dwojga dzieci potrzebna. Referencje. Zgłoszenia bez zobowiązania „7". (459 s)

POTRZEBNA pomocnica domowa od zaraz, uczciwa, referencje. — Południowa 8/11. (452 s)

POTRZEBNA gosposia, umiejąca gotować — referencje konieczne — zgłoszenia Andrzeja 4—8. (546 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa, Wschodnia 20/32. (k 941)

POTRZEBNA wychowawczyni do półtorarocznego dziecka, referencje konieczne Wierzbowa 32, m. 36 od 4. (k 945)

POTRZEBNA pomocnica domowa od zaraz, referencje, Gdańska 12, m. 19. (k 948)

DO gospodarstwa na przychodnie potrzebna, Jaracza 69, m. 11 front. (k 949)

POTRZEBNE wykwalifikowane szwaczki do koszul męskich, Łódź, Legionów 48, m. 31. (k 953)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Piotrkowska 79, m. 9. front. (k 960)

POTRZEBNA pomocnica domowa, Próchnika 49. Wiadomość — Wytwórnia Pudełek. (k 961)

POSZUKIWANIE PRACY

MASZYNISTKA rutynowana, znajomość biurowości, długoletnia praktyka, duża matura, szuka pracy. Oferty bez zobowiązania pod „Sumienna". (587 p)

DŁUGOLETNI — bankowiec wyższe wykształcenie, rencista poszukuje parogodzinnego zajęcia. Oferty „Dziennik Łódzki" pod „Antwerpczyk". (520 p)

SAMODZIELNA księgowa poprowadzi księgowość małego przedsiębiorstwa w godzinach popołudniowych. Oferty bez zobowiązania pod „Księgowa" do „Dziennika Łódzkiego". (559 p)

PIELĘGNIARKA rutynowana poszukuje pracy w ambulatorium fabrycznym itp. Oferty bez zobowiązania pod „Pielęgniarka". (572 p)

MISTRZ krawiecki damski poszukuje odpowiedniej pracy. — Wiadomość, Wschodnia 62, front, Goleń. (114 g)

URZĘDNICZKA ze znajomością maszynopisania, poszukuje pracy. Oferty pod „Zdolna", „Prasa" — Piotrkowska 55. (k 943)

ZDOLNA podręczna poszukuje pracy u krawca. Oferty pod „Danka", „Prasa", Piotrkowska 55 (k 958)

LOKALE

ZAMIENIĘ dwa pokoje kuchnia Pabianice na takie samo w Łodzi. Najchętniej Julianów. Zgłoszenia kierować Nawrot 7, m. 19. (kr 585)

LOKAL sklepowy z pokojem, nadający się również na pracownię krawiecką lub tym podobne, odstąpię tanio byle zaraz tel. 161-88 od godz. 10 do 15. (583 p)

SAMOTNY, sytuowany fachowiec poszukuje w centrum pokoju umeblowanego z całkowitym utrzymaniem lub bez. Łaskawe oferty bez zobowiązania pod „Obowiązkowy" „Czytelnik", Piotrkowska nr 96. (518 p)

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią (wygody) śródmieście — na dwa równorzędne. Oferty bez zobowiązania pod „M". (554 p)

ZAMIENIĘ mieszkanie 4-pokojowe z wygodami w Olsztynie na 2 lub 3 pokoje w Łodzi. Oferty bez zobowiązania „Olsztyn". (571 p)

STUDENT poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty bez zobowiązania pod „Spokojny". (577 p)

STUDENTKA IV roku stomatologii poszukuje pokoju. Oferty bez zobowiązania. „Studentka". (556 p)

NAUCZYCIELKA przyjmie do wspólnego pokoju 2 uczennice — stołowanie (bez). Oberty bez zobowiązania „Cisza". (569 p)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią (śródmieście) na 2—3 pokoje z wygodami, wszelkie koszty zwrócę, pośrednictwo pożądane. Wiad. — Kilińskiego 107, sklep obrazów. (561 p)

LOKAL sklepowy, nadający się na warsztat do sprzedania natychmiast. Wiadomość, ul. Wojska Polskiego 16 (sklep). (118 g)

ZAMIENIĘ pokoik z kuchenkę na lokal frontowy lub warsztat. — Oferty bez zobowiązania pod „Zgierska". (586 p)

POSZUKUJĘ lokalu od 100—200 m kw. na wytwórnię. Zgłoszenia, Łódź, Legionów 48, m. 31. (k 957)

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią przedpokój na podobne, albo pokój z kuchnią (duże) w śródmieściu — warunek słoneczne. Wschodnia 57—49. (k 935)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY SAMOCHODOWE Gerharda, Kościuszki 68, rozpoczynają wykłady 10 stycznia. (12545 g)

ZAPISY na kursy kroju męskiego i damskiego dla krawców przyjmuje Sekretariat Instytutu Przemysłowo Rzemieślniczego, Stalina nr 7, godz. 10—15. (k 867)

ZGŁOSZENIA NA KURSY administracyjno - handlowe, księgowości kupieckiej i przebitkowej, bilansowania i analizy bilansu, maszynopisania, stenografii oraz angielskiego przyjmuje sekretariat Rocznej Szkoły Przysposobienia Administracyjno - Handlowego I.P.R. Andrzeja Struga 4, tel. 217-19. (k 310)

ZAPISY na 3 miesięczny Kurs Kroju i Modelowania. Łódź, Piotrkowska 69. (k 88)

KURSY Administracyjno Handlowe, Piotrkowska 122, przyjmują zapisy na nowe kursy. Sekretariat czynny godz. 17—19. (k 526)

KORESPONDENCYJNE Kursy. Angielski, Francuski, Rosyjski, Księgowość, Prospekty, 4 znaczki, Łódź, skrytka 163. (189 s)

KURSY Maszynopisania Stenografii Korespondencji, Księgowości Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Zapisy: Kilińskiego nr 50. (567 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

ZGUBIONO legitymację Związkową. Nazwisko Maria Kapuśniak, Moniuszki 2. (588 p)

SKRADZIONO legitymację tramwajową. Nazwisko Zofia Osetek, Konstantynów, Słowackiego 11. (561 p)

ZGUBIONO koncesję, wydaną przez Wydział Przemysłowy, Starostwo Śródmiejsko Łódzkie Nr 92014 na firmę Teofil Koziarski, Łódź, Armii Czerwonej 104. (585 p)

ZGUBIONO legitymację UŁ na nazwisko Mikołajczyk Daniela. (562 p)

ZGUBIONO legitymację szkolną. Bykowicz Jerzy, Radwańska 17. (551 p)

ZAGUBIONO dowód PKP Nr 828251, kartę RKU — Łódź. Nazwisko Rakowski Florian, ul. Armii Czerwonej 149. (560 p)

ZGUBIONO legitymację służbową i tramwajową. Nazwisko Szabela Hieronima, Piwna 5. (550 p)

ZGUBIONO legitymacje tramwajową uczniowską. Nazwisko Taraszewska Wiesława, Suwalska 9. (549 p)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, legitymację PPR, legitymacje odznaczenia za Grunwald, świadectwo szkoły wojskowej, odcinki zameldowania, nazwisko Tadeusz Ignar, Przędzalniana 28. (565 p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową Kośny Bolesław Łódź, Fabianicka 23. (100/III)

ZGUBIONO prawo jazdy na prowadzenie samochodu. Wasilewski Kazimierz, Zgierz. (457 s)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Skierniewice. Nazwisko Guzek Stefan, wieś Białynin, gm. Głuchów. (573 p)

ZGUBIONO legitymację uczniowską. Nazwisko Styczyński Daniel — Łódź. (460 s)

ZGINĄŁ pies, żółty szpic, odprowadzić za wynagrodzeniem Próchnika 36, m. 2a. Gabel Stefan. (566 p)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Brzeziny. Pietruszczak Mieczysław, Piotrkowska 211. (78/II)

ZGUBIONO leg. PPS dzielnica „Czerwona", Pawłowski Jerzy, — Piotrkowska 107. (564 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Włocławek. Nazwisko Andrzej Grosman, ul. Szterlinga 7. (116 g)

ZAGUBIONO dowód osobisty PKP Nazwisko Ulatowska Zofia, wydany przez DOKP Łódź. (563 p)

ZGUBIONO kartę RKU — Kutno. Nazwisko Kowalski Kazimierz, Ozorków ul. Podleśna 24. (115 g)

ZGUBIONO decyzję mieszkaniową. Nazwisko Pacholec Maria, ul. Pocztowa 11, m. 10. (117 g)

SKRADZIONO legitymację służbową ZUS, legitymację Zw. Zawodowego, książeczkę Ubezpieczeniową. Nazwisko Moszkowicz Janina. (k 946)

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Jankowski Antoni, Kaszubska 14. (k 947)

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni. Nazwisko Jawornik Romuald. (k 930)

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni. Nazwisko Zarankiewicz Józefa. (k 932)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Kutno, dowód osobisty, Fornalczyk Roman, wieś Kręczelewice, pow. łęczycki. (k 953)

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Balcerowski Henryk, Aleje 1 Maja 19. (k 934)

ZAGUBIONO legitymację szkolną. Nazwisko Pietruszewska Barbara. (k 936)

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni. Nazwisko Mikołajczyk Stanisława. (k 938)

SKRADZIONO książeczkę z Ubezpieczalni, Nazwisko Szwalbe Feliks. (k 949)

RÓŻNE

PARYZANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów, Śródmiejska 6/5. (k 569)

ZAPAMIĘTAJ FOTOAUTOMAT! Narutowicza 8 — najtańsze najszybsze zdjęcia legitymacyjne. (k 48)

ELEKTRYCZNE podnoszenie oczek. Artystyczne cerowanie ubiorów Szollnowa, Piotrkowska 30. (k 134)

NADZWYCZAJNE Zebranie Członków Instytutu Przemysłowo Rzemieślniczego, Województwa Łódzkiego odbędzie się 20 stycznia br. godz. 16.30 w lokalu własnym. — Stalina 7. (k 942)

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę „Tkalnia sztuczna" Frankowska, Więckowskiego 33. (k 963)

Wieczne pióra
SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszelkie NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 96. (K. 53)

Przezorny lekarz

— O honorarjum
Z góry proszę,
Bowiem ze stanu
Serca wnoszę.

Że mej diagnozy
Pan nie zniesie
I może nagle
Poczuć źle się.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA OŚWIAT. - WYDAWN. „CZYTELNIK"
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13—14, tel. 125-64
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10—12, telefon 209-02
Kierownik działu miejskiego od godz. 9—11, telefon 125-64
Kierownik działu sportowego od godz. 9—11, telefon 208-95
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKUŁKO.

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96. Konto P.K.O. VII-5486
Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (hale) Piotrkowska 198.

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — sklep czynny w godzinach od 8—18. Telefon 180-74.
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120.—
z przesyłką pocztową zł 135.—
z dostarczaniem do domu zł 170.—
Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik" Łódź, ul. Żwirki Nr 2

PLAN „SW" ZAGINĄŁ (44)

Agapit poczuł, że ktoś zarzuca mu koc na głowę. Jednocześnie obezwładniły go jakieś ręce. Nie pomogła rozpaczliwa obrona. Powalono starszego pana na ziemię i skrępowano powrozem.

Potem uniesiono Krupkę w górę i gdy zdarto mu z głowy koc, ujrzał, że wisi przywiązany do belki pod sufitem. Jacyś trzej zamaskowani osobnicy przeszukiwali mu gorączkowo kieszenie.

Widocznie znaleźli, co im było potrzebne, gdyż przestali się na chwilę interesować Agapitem. Osobnicy zajęli się rozdmuchiwaniem paleniska przy pomocy miecha, w którym leżały rozgrzane do białości szczypce.

Jeden ze zbirów zbliżył się z rozpalonymi kleszczami do Agapita, rozpiął mu koszulę na piersi i rzekł:

— Jeżeli pisniesz komuś słówko o tym, co tu widziałeś, będziemy cię przypiekać.

— Nie nastraszycie mnie, łotry! — krzyknął Agapit. — Prosto stąd pójdę na ulicę!

D—030443